OsaKa, AJAJAJ (ft. Szymi Szyms)

Jadę jakbym miał za chwilę tutaj zejść
Jadę jakby to był mój ostatni dzień
Jadę jakby mi odjebał ten mój fejm
Jadę jakbym miał na koncie parę zerrrrr
Aj jajajajajaj, bang!
Aj jajajajajaj, bing!
Aj jajajajajaj, bang!

Czuje luz, palę skun
Śmieje znowu się jak Joker
I mam wyjebane w chuj
Więc przechodzę sobie bokiem
Moje scena, Moje crew
Już niedługo to na topie
Kupuj domki, płyty, cd
Jebnie zanim mrugniesz okiem
To jest to
Niech to wbija ciebie w fotel
Dawaj to na cała pizdę
Niech szyby wylecą z okien
Jadę flotą dawać flotę
Rzucam mięsem, rzucam błotem
Gramy sztukę w te sobotę, potem rozjebiemy hotel

Jadę jakbym miał za chwilę tutaj zejść
Jadę jakby to był mój ostatni dzień
Jadę jakby mi odjebał ten mój fejm
Jadę jakbym miał na koncie parę zerrrrr
Aj jajajajajaj, bang!
Aj jajajajajaj, bing!
Aj jajajajajaj, bang!

Jadę jak loco
Czuje się ostry jak potok
Pale te kwiaty jak lotos, u
To co mi mówią frajerzy to leży głęboko
Teraz to wbite mam w fazę
I nie pytam gdzie, tylko po co?
Teraz to liczę o base, jacuzzi
I miejsca o których marzyłem jeszcze jako młokos
Jadę jakbym miał wszytko w dupie i czas do rana
Nowa furę
Nową niunię
Duży szmal do rozjebania, ups
Jadę jakbym miał zakaz chlania
A mimo to z Oskim i kratą browara wjebałem się na rusztowania
Ty kur* jebana!
Jadę jak
Jadę jak
Byłbym nie do zatrzymania!
Jadę jak
Jadę jak
Skacz, nie ma stania
Jadę jak
Jadę jak
UU, UU, uu
Jadę jak
Jadę jak
Wypierdalaj!

Jadę jakbym miał za chwilę tutaj zejść
Jadę jakby to był mój ostatni dzień
Jadę jakby mi odjebał ten mój fejm
Jadę jakbym miał na koncie parę zerrrrr

Aj jajajajajaj, bang!
Aj jajajajajaj, bing!
Aj jajajajajaj, bang!